GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 28.

W e Srodę Dnia 6 Kwietnia 1808

Z Wiednia d. 30. Marca.

J. C. K. Mość raczył rachunkowemu offi cyaliście C. K. kraiowey i centralney buchhalteryi, Fran. T. Hirsch z powodu nabytych zasług tak w czasie nieprzyiacielskiego wtargnienia, iako też poźniey będąc dyrektorem wydziału dobroczynności oświadczyc nayłaskawiey swoie ukontentowanie przez pochwalny wyrok gubernium niższey Austryi.

Towarzystwo miłośnikow koncertow postanowiło d. 27 Marca przez resztę zimy dawać dla zabawy publiczności w sali szkoły głowney koncerty. Zaszczycone szacowną opieką C.K. W. Marszałka dworu, Xcia Trautmannsdorfa starało się zawsze dobierać naypięknieyszych koncertow, ostatni atoli koncert iego zamienił się w prawdziwie muzyczną uroczystość. Dane bowiem było Haydna *Stworzenie Swiata* przez Carpanis na Włoski ięzyk wyłożone, i poważny iego autor Haydn przybył sam na słuchanie iego. Czułe było nader iego przyięcie; licznie zgromadzona wyższa szlachta, i widzowie powitali go okrzykami: " Niech żyie! ", przy trąbach i kotłach. Sztuka wykonana potem została i k naydokładniey i z ukontentowaniem wszystkich słuchaczow.

Dzisieysza gazeta dworska donosi pod artykułem z Turczech, co następuie.

Dowodzący w obu Xięstwach Moldawii i Wołoszczyzny. Rossyyskim woyskiem, Xżę Prozorowski, wydał pod d. 28 Lutego do wszystkich woysk rozkaz, aby w 10 dniach były do drogi gotowe. Nie zadługo potem powrocił z Peterzburga do woyska Jenerał porucznik Milloradowich i doniosł, że 20,000 liczny korpus, stoiący pod rozkazami Hetmana Platow pod Mohilowem, iest iuż w poruszeniu, iakoż woyska zaczęły się iuż za Dniester przeprawiać.

Woysko W. Wezyra znaydnie się iescze zawsze w dawnym stanie; z Azyi iednak ciągną mu znaczne posiłki. Wydane niedawno surowe fermany i wysłani iako gońcy Kapidi-baschowie wezwali nie tylko baszow, ale i wszystkich ajanow i derebejow bez wyiątku do oręża. Lubo nie ma podobieństwa, żeby na nowo rozpocząć się miały nieprzyiacielskie kroki, wszelako ieżeliby ten przypadek nastąpił, W. Sultan Mustafa ma sam stanąć na czele swoiego woyska. Znaczna summa pieniędzy miała także bydź wzię-

tą na potrzeby kraiu z skarbow, które od Muhameda II. zdobywcy Konstantynopola, składane były w seraiu, czego od niepamiętnych lat nie uczyniono.

Dotychczasowy Reiseffendy i pierwszy tłomacz Porty są z urzędow złożeni; pierwszego mieysce zastąpił Ghianib-effendy, dawniey podskarbi morski, a teraz tayny pisarz w kancelaryi W. Sułtana.

Aly basza Bagdski kontent, że się na swoim urzędzie utwierdził, zdaie się zapominać zupełnie o przyrzeczonym działaniu przeciw Webabikom.

Egipt zdaie się teraz przez podstęp i wytrwałość Kaimakana Mehmeda Aly i przez poczynione poiedyncze ugody, przez które nayniespokoynieyszych bejow do pokoiu nakłonił, używać spokoyności.

Z Paryża d. 14. *Marca.*

Pod przyzwoitemi określeniami przywrocena u nas znowu została dziedziczna szlachta. Oprócz Xiążąt, mieć będziemy hrabiow, baronow i kawalerow.

Dzisieyszy Monitor ogłosił o tem co następuie:

D. 11 b. m. o godzinie 2 po południu udał się Arcykanclerz państwa z rozkazu Cesarza do senatu, i powiedział następuiącą mowę:

"Mci Panowie! Statuty, które wam przynoszę, i które wam J. C. K. Mość postanowił udzielić, muszą nadać ruch i życie systematowi, który przez uchwały senatu pod d. 14 Sierpnia 1806 ustalony został. Publiczne mniemanie nie może bydź względem tego systematu oboiętne; a iężeliby zachodziła ieszcze nieiaka wątpliwość, tedy odwołam się do doświadczenia wiekow, i do powagi naywiększego naszego prawnika, który byt i utrzymanie dziedzicznych godności uważał poniekąd iako istotnie należące do trwałości Monarchii.

"Dystenkcye, które takowe urządzenie stanowi, stopnie, które oznacza, przypomnienie, które czyni, są żywiołem honoru, a ten iest oraz podporą rządu do którego nas siła narodu wego charakteru zwróciła. Potrzeba więc koniecznie było zapełnić tę lukę w politycznem naszem urządzeniu. Lecz wiecie, Mci Panowie, iż skutek urządzeń, do których przywiązany iest los państw, zależy od zbiegu okoliczności, z których mądrość prawodawcy korzystać powinna. Znayduie powody do zachęcenia, w gieniuszu i odnośney ważności ludu, na który myśli swoie zwraca. Ustawy i urządzenia maią podobnie iak rośliny właściwą ziemię i pory roku, które im pozwalaią głęboko się rozkorzeniać. Osobliwie też w Francyi można wszystkie sprężyny skutecznie natężyć, które od miłości do chwały prowadzą. W czasach obfituiących w cuda, potrzeba uświetnić dla innych czasow godło chwały. Nigdy dystenkcye, o których tu iest mowa, nie miały czyścieyszego źrodła; tytuły te służyć tylko będą na przyszłość dla zapewnienia publiczney wdzięczności tym, którzy przez usługi, przychylność do Monarchy i oyczyzny stali się ich godnemi.

"Europa, która świadkiem była politycznych naszych zaburzeń, dziwi się sposoby gieniuszu, który ią do szczęśliwego końca doprowadził. Okrytą iest naszemi trofeami, a szacunek swoy z ukontentowaniem rozciągnie do imion, którym przychylność wysokiego naszego Monarchy nadać zechce nową świetność. Wielkie przykłady włożą na przyszłe pokolenia wielkie obowiązki, a usiłowania, które ten dług potrzebnemi czyni, będą

trwałym źrodłem chwały i szczęścia dla Francyi.

" Uwagi te skłoniły J. C. K. Mość, ażeby nie zwłoczył dłużey dobrodzieystw urządzenia, w którym okazał całą szlachetność i wielkość duszy. Statuty, które wam przeczytane zostaną, zawieraią w sobie skutki i rozwinięcie postanowioney w uchwale senatu zasady. Głownym zamiarem iey było nadać urządzeniu " które stanowi użytek i trwałość; wysuszyć nawet około źrodła śmierci, wyrwać przez Cesarskie tytuły ostatnie korzenie drzewa, które ręka czasu obaliła, i które pod Monarchą rownie wielkim przez światło, iako i siły, nie może więcey powstać.

" Wszystko co tylko przewidzieć można było, iest przewidziane. Nowy porządek rzeczy nie stanowi żadney przegrody między obywatelami. Regularne stopniami postępowanie nie uwłoczy prawu, które wszystkich Francuzow czyni rownemi przed ustawą. Zawod zawsze zostanie otwarty dla cnot i użytecznych talentow; korzyści, które nowe urządzenie nadaie okazanem już zasługom, nie zamyka nieznanem iescze do nich drogi, owszem czyni im nie zaprzeczone nadzieie i wzbudza emulacyą.

" Honorowa legiia nie mogła bydź od nowego urządzenia wyłączoną. Osobne rozrządzenia czynią ią pierwszym stopniem do nowey hierarchii. Tytuł, który otrzymała, iakkolwiek poważny był dawniey, zdaie się że nabrał nowey powagi. Będzie chwalebnym dziedzictwem, które dzieci z zazdrością starać się będą rozszerzyć i sławnieyszem go iescze uczynić.

" Senat uzna z uwielbieniem wielkie sposoby, które pomnażaią podpory Dynastyi, którą cały świat poważa, a wszyscy Francuzi przez miłość są do niey przywiązanemi; uzna nadewszystko owe poruszaiące uczucia, które niepewność przyszłości na zawsze uchylaią, i chwałę Francyi, tak rzekłszy, z własną iey nieśmiertelnością łączą. „

Po tey mowie przeczytane zostały następuiące dwa statuty:

Pierwszy Statut.

Napoleon, z Bożey łaski i przez konstytucyą Cesarz Francuzow, Król Włoski i Protektor ligi Reńskiey, wszystkim teraźnieyszym i przyszłym pokoleniom nasze pozdrowienie. Stosównie do uchwały senatu pod d. 14 Sierpnia 1806 postanowiliśmy i rozporządzili, i stanowiemy i rozporządzamy co następuie:

Art. 1. Właściciele wielkich władz państwa używać maią tytułu Xiążąt i Jaśnie oświeconych.

2. Naystarsi synowie wielkich urzędnikow posiadać mogą prawnie tytuł Xcia państwa, ieżeli ich oyciec założy dla nich maiorat czyniący 200,000 frankow rocznego dochodu.

Tytuł ten i maiorat spadać ma na ich proste i prawe, naturalne lub przyswoione potomstwo od męzkiey do męzkiey linii prawem pierworodzeństwa.

3. WW. urzędnicy mogą dla naystarszego lub zaraz po nim idącego syna założyć maiorat, do którego tytuł hrabi lub barona pod następuiącemi rozrządzeniami iest przywiązany.

4. Nasi ministrowie, senatorowie, radcy stanu dożywotni, prezydenci ciała prawodawczego i arcybiskupi maią używać tytułu hrabiow, i wydane im bydź maią na ten koniec patenta z wielką naszą pieczęcią.

5. Tytuł ten spada z tego, który go posiadał na proste i prawe, naturalne lub przyswoione potomstwo męzkiey linii prawem pierworodzeństwa, a po arcybiskupach na synowca, którego sobie wybierą, stawi-

wszy się z nim przed Arcykanclerzem państwa w celu otrzymania naszego patentu i zachowania procz tego następuiących warunkow:

6. Tytułuiący się powinien okazać w formie iaką poźniey przepiszemy, 30 000 fr. czystego dochodu w takich dobrach, z iakich majorat zrobiony bydź może. Trzecia część tych dóbr dostateczną iest do dziedziczenia i odkazania w 4tym artykule wymienionego tytułu.

7. Ustanowieni 4tym artykule tytularze mogą dla swoiego starszego syna lub zaraz ponim idącego założyc majorat, do którego pod niżey położonemi warunkami przywiązany iest tytuł barona.

8. Prezydenci wyborczych naszych kolegiow po departamentach, pierwszy prezydent i jeneralny prokurator naszego kassacyynego sądu, pierwszy prezydent i jeneralny prokurator naszey izby rachunkow, pierwsi prezydenci i jeneralni prokuratorowie naszych appelacyynych sądow, biskupi, prezydenci 37 dobrych miast naszych, które maią prawo znaydowania się na naszey koronacyi, maią do śmierci używać tytułu baronow, to iest: prezydenci, gdy przez 3 posiedzenia w kolegiach prezydowali; pierwsi prezydenci, jeneralni prokuratorowie i prezydenci miast, gdy 10 lat na urzędzie zostawali i tego z ukontentowaniem naszem dopełniali.

9. Rozrządzenia 5 i 6go artykułu rozciągać się maią do tych wszystkich, którzy do śmierci nosić będą tytuł baronow; z tem wszystkim obowiązanemi są okazać 15,000 frankow dochodu, z którego trzecia część przeznaczona iest na utrzymanie ich tytułu, i ta przechodzi na wszystkie głowy, przy których ten tytuł pozostanie.

10. Członki kolegiow wyborczych po departamentach, które odbyły 3 posiedzenia i obowiązkow swoich z ukontentowaniem naszem dopełniły, mogą się udać do Arcykanclerza i prosić, abyśmy raczyli im nadać tytuł barona, lecz tytuł ten nie może przechodzić na ich prawych, naturalnych lub przyswoionych potomkow, ieżeli nie okażą 15,000 fr. rocznego dochodu, z którego trzecia częsc przywiązana iest do ich tytułu, z którym przechodzi na głowy, przy których pozostanie.

11. Członki honorowey legii, i ci, którzy na przyszłość otrzymaią ten zaszczyt, nosić będą tytuł kawalerow.

12. Tytuł ten przeyść może na ich proste i prawe, naturalne lub przyswoione potomstwo od męzkiey do męzkiey linii prawem pierworodzeństwa, stawiwszy się u Arcykanclerza państwa dla otrzymania na ten koniec naszego patentu i okazawszy czystego dochodu naymniey 3000 frankow.

13. Zachowaliśmy nadać tytuły, które uznamy za potrzebne, Jenerałom, prefektom, mieyskim i woyskowym urzędnikom i innym poddanym, którzy zasłużyli się dobrze kraiowi.

14. Ci z naszych poddanych, ktorym udzieliliśmy tytuły, nie mogą innych używać herbow, ani liberyi, iak tych, które są w naszem patencie kreacyi przepisane.

15. Zakazuiemy wszystkim naszym poddanym przywłaszczać sobie tytuły i zaszczyty, którycheśmy im nie nadali, iako też urzędnikom cywilnym, pisarzom &c. one im przydawać, pod karami, iakie są ustawami przepisane, i które przeciw przestępuiącym ponowiemy.

Działo się w Cesarskim naszem pałacu

Tuilleries d. 1 Marca 1808

Podp. *Napoleon.*

Drugi ſtatut przepisuie reguły względem uſtanowienia maioratów, ich obowiązki tak co do osób, iako też dóbr.

Po przeczytaniu obu tych ſtatutów wyznaczył senat kommiſſyą dla ułożenia adresu podziękowania do J. C. K. Mci. Ta składała się z Senatorów: Lacepede, Marszałka Lefevre, Xcia Gdańskiego, Kardynał. Fesch, Laplace i Morge.

D. 13 udał ſię senat w całym składzie do J. C. K. Mci, który go ſiedząc na tronie przyiął. Lacepede złożył u podnóżka tronu adreſs podziękowania.

„Przez to wielkie urządzenie, poſtanowione ieszcze w roku 1806 wraz z powagą Cesarską przyłożyłeś, Nayiaśnieyszy Panie, (rzekł między innemi) pieczęć trwałości na wszyſtkie urządzenia, które lud Francuzki winien wysokiey W. C. K. Mci mądrości. — Powſtaną teraz nowe związki wierności, przychylności i miłości do oyczyzny, do Monarchy i iego dynaſtyi; zachodzić będzie większa zgoda między naszemi urządzeniami i ligi Reńskiey lub z przyiaźnionemi z nami ludami; pamięć familiy na ich przodków będzie świętszą; duch porządku i utrzymania będzie przez naturalny interes, to ieſt interes potomſtwa utwierdzony; wszelkie obawy powrotu obmierzłey feudalności zniknęły na zawsze. Połączenie ważnych tych wypadków uzupełnia w ſtosunkach i upięknia w ozdobach niezmierny gmach towarzyski, na którego wierzchołku wzniosł ſię świetny tron naywiększego z Monarchów, &c. „

J. C. K. Mość odpowiedział, iż pochwala krok senatu, iako też wyłuszczone w iego adreſſie zasady.

Ciągle mamy tu naypięknieyszą pogodę; ciepłomierz okazuie co rano 1 do 2 ſtopni niżey lodu.

P. Goldsmith zoſtał teraz tłomaczem w sądzie zdobyczy morskich.

Xżę Jmć Oldenburski znayduie się teraz w Paryżu.

Z Bayony piszą, iż d. 16 Stycznia znayduie się w tamteyszych publicznych i prywatnych magazynach około 42,000 worów Fernabuckiey, Maragnańskiey i inney bawełny, która posłana bydź miała daley do Francyi.

Z Nancy donoszą pod d. 8 b. m. iż liczba znayduiących ſię tam ieszcze Pruskich ieńców nie przechodzi 1482 osob.

Jeneralny rządca Daenen na wyspie Francuzkiey posłał do Francyi, do zwierzyńca w Malmaisen, małpę Orang-Outang, którą doſtał z wyspy Borneo. Wiadomo, iż w Europie nie widziano żywey małpy tego gatunku, oprocz tey, którą Xżę Oranii niegdyś w Hadze poſiadał.

Dnia 15. *Marca.*

Królowa Neapolitańska poiechała teraz do swego małżonka do Neapolu.

Lubo wszędzie czynione są wielkie przygotowania do woyny, pochlebiamy tu iednak sobie nowemi nadzieiami pokoiu. Utrzymuią, iż uſiłowania do nakłonienia Anglii do pokoiu wcale ieszcze nie uſtały, owszem uczynione zoſtały nowe w tey mierze przełożenia. Jakoż bawi tu ieszcze Auſtryacki poseł, Xżę Starhemberg, a będący w Londynie Roſſyyski ambaſſador, P. Alopeus, ieszcze z Francyi do Roſſyi nie wyiechał.

Cesarz poczynił różne rozporządzenia, dążące do upięknienia Wersalskiego pałacu.

Przedaią tu teraz portret Doktora Galla.

Przewieziona do Paryża małpa Orang-Outang ieſt, iak tuteysze pisma zapewniaią

płci żeńskiey, iakoż zachowuie wrodzoną tey płci wstydliwość. Ma na sobie fartuszkową opaskę, a gdy kto do iey izby wniydzie, przybiera zaraz skromną postawę, zakrywa końcami opaski uda i nogi i sprawuie się iak dobrze wychowana dziewczyna. Jada zawsze przy stole z obyczaynością, lubi się bawić iak dziecko z serwetą, zakrywa nią twarz, a gdy ią odkryie wykrzykuie z radości. Lubi naybardziey marchew. Sypia na łożku z wełnianego posłania. Z resztą postawa iey nie iest przyiemna, ale obyczaie skromne. Chodząca około niey kobieta, która z początku wielki do niey wstręt miała, przywiązała się teraz bardzo.

O wiernym słudze i towarzyszu Cesarza, Rustanie, opowiadaią tuteysze pisma co następuie: Gdy Napoleon stanął pewnego czasu u iednego bogatego Egipcyanina, usługiwał mu do stołu młody Mameluk szlachetney postawy. Piękna iego i otwarta twarz, pełne przystoyności postępowanie podobały się wodzowi, i Egipcyanin mu go darował. Rustan udał się z nowym swoim panem z ochotą do Francyi, nauczył się w krótce Francuzkiego ięzyka, i posiada od tego czasu przez swoią gorliwość i wierność zupełne zaufanie Monarchy. Matce swoiey, która żyie ieszcze w Alexandryi posełá czasami pieniądze i podarunki. Z całey iego postawy okazuie się szczerość i dobroć, okrągła iego i czerstwa twarz iest zwierciadłem nieskażoney duszy.

Teraz gdy złoty deszcz z Brazylii, ktory przez 300 lat upłodniał Portugaliią, ale razarazem mieszkańcow proźniakami uczynił, przestał padać, następuie nowy porządek rzeczy. Portugalczykowie nie maią więcey pieniędzy dla zakupowania obcych natury i sztuki płodow; Anglicy nie mogą ich wina wywozić, a zatem muszą się skłonić do pracy, robić iak inni poczciwi ludzie na kawałek chleba. Niektórzy, maiący naturalny rozum, na którym Portugalczykom nie zbywa, poczytuią odmianę rządu za dobrodzieystwo. Mogą teraz wolno myśleć i mowić, inkwizycya nie ma żadney więcey władzy, i wkrotce porzucą niezliczone przesądy, których z dzieciństwa nabrali.

Ze J. C. K. Mość poiedzie do Hiszpanii niepodlega żadney wątpliwości; wszystkie przygotowania są do tego poczynione, ale nikt nie wie dnia wyiazdu.

Zastanowienia rzecz godna, iż w ten czas kiedy Hiszpańskie woyska idą do Szwecyi i wkrotce tam walczyć będą, dwa korpusy Francuzkie przechodzą przez Hiszpaniią.

Z Borgo d. 13 Lutego (według dawnego kalendarza.)

Wypis z prywatnego listu.

Dopiero pięć dni zostaiemy pod rozkami JW. Jenerała Hrabiego Buxhewdena, przeszliśmy iuż za Rubikon, ow kręty Kymen, ktory przedziela Finlandyą od Finlandyi, i piszę do WPana w odległości 70 wiorst od dotychczasowey granicy Rossyyskiey. Nie będzie to zapewne dziwną zdawać się rzeczą tym ktorzy przyzwyczaili się patrzeć w ostatnich czasach na nasze olbrzymie kroki, a nieznaią położenia teraźnieyszego i naszego mieysca; lecz temu kto zna wznoszące się ku niebu przykre granitowe skały, pomiędzy ktoremi ciasnemi drożkami zaledwo parokonnemi sankami z niebespieczeństwem przesmyczyć się można, kto zna ile trudności potrzeba do przeprowadzenia dział przez tak przepaściste drożyny, kto zna odwagę Szwedzkiego żołnierza i fortyfikacye, które przy każdey granitowey górze są poczynione, gęste iodłowe lasy, przez które zaledwo przeci-

mąć się można; kto wystawi sobie nadto, iż oprocz oporu woyskowego, wystawieni iesteśmy na przykre zimno, które od wkroczenia naszego w granice Szwedzkie ciągle iest między 13 i 21 stopniem, na padaiący gruby śnieg, który nam nie pozwalał o kilka krokow nic rozpoznać, ten odda zupełną sprawiedliwość wytrwałości, odwadze żołnierza Rossyyskiego i rostropności ich walecznego wodza.

Dołączam krótki na prętce opis naszych postępow: D. 9 b. m. gdy woyska wyruszywszy rano z swoich leż, z których niektóre miały do 20 wiorst marszu, stanęły na granicy, przeszły za nią w kilku mieyscach w iednymże czasie, iako to przy Nyslot, Rotsola, Mämela, Jerkowikowsk i Aborfors, wzięły szturmem fortyfikacye Aborfors, zdobyły 4 działa, ścigały nieprzyiaciela aż za Lowisa, przeszło 15 wiorst w głąb kraiu i w wieczor ieszcze poraziła go znacznie przednia straż w kilku mieyscach.

Jak tylko przednia straż opanowała miasto Lowisa, oddał magistrat w bramie klucze od miasta naczelnemu jenerałowi. Mieszkańcy przyięli nas z radością, i imie wysokiego naszego Monarchy słyszeć się dało w uściech każdego. Każdy gospodarz starał się w szczupłym swoim domu za nadto cokolwiek licznych gości iak naylepiey przyiąć; spokoyność i porządek tak mało były przerwane, iż nazaiutrz, który dzień przeznaczony był na spoczynek dla woyska po tak wielkich trudach, znaydowaliśmy się na teatrze napełnionym naylicznieyszym widzem z naywiększą spokoynością.

D. 10. usypane zaraz zostały z rozkazu czynnego naszego naczelnika batterye dla strzelania do twierdzy Schwartholm. D. 11 okolice aż do Forsby zostały od nieprzyiaciela oczyszczone. D. 12 natrafiliśmy przy Forsby na zasiek, przy którym mocno się nieprzyiaciel uzbroił; chcąc go stamtąd wyprzeć kosztowałoby było z obu stron wiele krwi. Dla oszczędzenia iey został nieprzyiaciel przez zręcznie wykonany obrot z dwoch stron zaskoczony, zupełnie korzyści mieyscowey pozbawiony i razem z stanowiska swego wyparty. Po żywem odparze został z znaczną stratą powtornie pobity, i oprocz pobitych, zabraliśmy w niewolą podpułkownika od regimentu strzelcow Nordkiopping, 2 officerow i kilku żołnierzy. Nieprzyiaciel był potem aż do Borgo odparty, skąd go znowu przednia straż nasza wyparła i przedmieścia opanowała.

Dziś, gdy nieprzyiaciel cofnął się śpiesznо przeszłey nocy ku Helsingfors, zaięły nasze woyska to miasto; tu doświadczyliśmy podobnego przyięcia iak w Lowisa, tylko w większey liczbie iako w ludnieyszem mieście: wyższe duchowieństwo, na którego czele znaydował się biskup Finlandzki, przyozdobiony orderem północney gwiazdy, iako też wyżsi kraiowi urzędnicy wyszli na przeciw naczelnemu jenerałowi. Stanąwszy tu, postawiliśmy w rownoległey linii od Friedrichsham aż do Nyslot, gdyż rożne kolomny utrzymuiąc z sobą kommunikacyą, postępowały coraz daley w iednakowem kierunku, całą linią od Borgo aż do okolic Tawasthus. Przyznasz WPan, iż w 5 dniach nie mało dokazaliśmy. Poiutrze ruszamy daley; i ieżeli powodzenie naszego oręża podlegaćby mogło iakowey wątpliwości, to chybaby ta była, czyli wierni go iesteśmy iedynie niespracowaney gorliwości i wielkiemu światłu mężnego naszego wodza, lub czyli iego sława iako woiownika i iako przywrociciela obywatelskiego porządku, i powszechney spokoyności w War-

szawie roku 1795 przyłożyła się do pozyskania nam serc i zaufania zwyciężonych.

Z Rygi d. 9. Marca.

Mowią, iż Nayiaśnieyszy Imperator uda się do woyska do Finlandyi.

Bieg wexlow poskoczył tu o 2 od sta, lecz nie zdaie się żeby długo trwał, ponieważ znayduie się wiele kupuiących wexle.

Z Prusś zachodnich d. 10. *Marca.*

Do Pilawy i Memlu poszło z Królewca wiele artyleryi, gdyż brzegi Pruskie morza Baltyckiego maią bydz dostatecznie działami osadzone.

Postanowione teraz zostało, iż dla polepszenia stanu skarbu w teraźnieyszem położeniu kraiu czynione bydź maią odtrącania od pensyy urzędnikow stanu od 1go Kwietnia aż do ostatniego Czerwca r. b. Kto bierze pensyi 300 talarow zapłaci 4 od sta, i t. d. Kto 1000 tal. 10½ od sta i tak postępuiąc daley aż do 50 od sta, co iest naywiększem odtrąceniem.

Z Neapolu d. 4. *Marca.*

Do Tarentu (nad połudaiowym brzegiem Królestwa Neapolitańskiego) przybyła Rossyyska eskadra z 6 czyli 7 woiennych okrętow złożona, która złączy się zapewne z połączonemi flottami Roszefortską i Tulońską. Te znaydować się iuż maią, iak zapewniaią, na Włoskich wodach w liczbie 26 żaglow, w celu wylądowania do Sycylii. Oczekuiemy więc co chwila ważnych doniesień.

Na początku Marca cieszyliśmy się podług zwyczaiu nayprzyiemnieyszą wiosną i natura okazała się w naywiększey swoiey piękności; lecz od 8 dni zdaie się, iż iesteśmy do Laplandyi lub do Syberyi przeniesionemi. Sniega upadł na 6 i 7 stóp, zimno iest nie do wytrzymania, przez co odechciało się wszystkim karnawałowych zabaw.

Minister policyi Salicetti i iego córka powrocili do zdrowia, ale sprawcow chcących wysadzić na powietrze prochem pałac iego, dotąd pomimo naywiększego dochodzenia nie odkryto.

Dnia 6. Marca.

Dotąd nadaremnie oczekiwaliśmy na przybycie tu Tulońskiey flotty; lecz w teyże chwili rozchodzi się pogłoska, iż pokazała się przed twierdzą Gaetą. W krotce więc spodziewać się należy, iż przybędzie do naszego portu. Czasami tylko pokazuią się przed wyspą Ischia poiedyncze Angielskie okręty. spodziewać się zatem nie można, aby Anglicy wielkie siły mieli przed Messyną.

Z Lubeki d. 9. Marca.

Goście nasi, Francuzi, opuścili nas i udali się do Danii. Z wszystkich stron wznosi się burza przeciw Królowi Szwedzkiemu, który drogo podobno przypłaci za sprzyianie Anglii.

Wczoray zawinął tu statek z Rewlu, a w krotce oczekuiemy ich stamtąd i z Rygi więcey. Na Baltyckim morzu nie ma żadnego Angielskiego okrętu, i z tego wysełaią także ztąd towary na to morze.

Z Frankfortu d. 19 *Marca.*

Część legii Polskiey przybyła wczoray do naszego miasta z głownym sztabem; reszta oczekiwana iest dziś. Mowią, że ta legiia idzie do Portugalii,

Zydzi Westfalscy otworzyli znaczną pożyczkę dla swego Monarchy.

List z Hamburga pod d. 12 Marca donosi, że z Karlskrony wypłynąć miała Szwedzka eskadra, która krąży po Baltyckim morzu. Przygotowania lądowe w tem królestwie nie zdaią się tak bydź wielkie, iak morskie.

Xiążę Jmć Prymas przybył tu dziś z Aszaffenburga. Radość którą czuią mieszkańcy z oglądania Kochanego Xcia, którego dawno nie widzieli, iest nie do opisania.

DODATEK

DO № 28

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 6 KWIETNIA 1808.

Z Waladolidy d. 1 Marca.

Przez gońca z Madrytu nadeszła tu wiadomość, iż nasz Monarcha Karol IV. i Napoleon Wielki w krótce ziadą się do naszego miasta, do czego czynią iuż potrzebne przygotowania.

Od granic Danii d. 5. Marca.

Wiadomości z północy będą w krótce interessuiącemi. Francuzi i Hiszpanie dążą śpiesznym marszem do Kopenhagi, gdzie przyłączy się do nich 30,000 Duńczykow rozłożonych na wyspie Zelandyi.

Daniia poniosła, iak wiadomo, w dawnych czasach wiele szkody od Szwecyi. Woiowniczy Król, Karol dziesiąty, powracaiąc z Polski wtargnął nagle w zimie 1658 roku przez zamarzły mały i wielki Belt nagle do Zelandyi, i przymusił Fryderyka trzeciego do odstąpienia mu przez pokoy w Rotschilden prowincyi Schonen, Blekingen, Holland i Bohuslahn. Wyspę nawet Bornholm, i prowincyą Drontheim w Norwegii przywłaszczył sobie niepohamowany zwycięzca, lecz te późniey powrocone zostały Danii.

Z Sztokolmu d. 14. Marca.

Onegdaj Duński poseł, Hrabia Moltke, miał prywatną audyencyą u Krola, a dziś miał oddać oświadczenie swoiego dworu przeciw Królowi Szwedzkiewu.

Podług doniesień z Gothenburga nie nadeszło tam iuż 8 poczt z Anglii.

Ponieważ rząd nie oznaymił żadnych wiadomości z Finlandyi, wnosi zatem publiczność, iż rzeczy tam nie naylepiey idą, i sądzi będące tam woyska za zginione.

Jenerał Cederström poiechał do Schonen i będzie tam pod Marszałkiem Toll dowodził.

Rossyyski poseł przy naszem rządzie ciągle iest w więzieniu trzymany.

Z Kopenhagi d. 19. Marca.

Przybyły do zamku Friedrichsberg we czwartek Xżę Ponteco vo, był nasz iutrz w Królewskim powozie do nowego Króla Jmci na obiad przywieziony; przy wysiadaniu był od wszystkich dworzan i całey jeneralności Duńskiey powitany. U Króla obiadowali razem z nim Król wiczowie Chrystyan Fryderyk i Ferdynand, rownie iak Xżę Fryderyk Hesseński. Onegday wszyscy przytomni tu jenerałowie, officerowie sztabu i od gwardyi udali się do Friedrichsberga dla oddania uszanowania Xciu Ponteco vo.

Zimno okrutnie nam tu ciągle dokucza, a wiatr tak wielki wieie, że nawet przez

Bełt przeprawić się nie można.

Przybyli tu z Norwegii podrożni twierdzą, że w Malmoe i Landskronie pracuią z nayważniejszym pośpiechem nad wydobyciem z pomiędzy lodu armatnych łodzi i wysunienia ich na otwarte morze.

Poseł nasz, Hrabia Moltke, w krótce tu iest na powrot z Sztokolmu oczekiwany.

W tych dniach przybyło tu kilkanaście statkow z zbożem, i ieden Szwedzki z śledziami.

Z Hamburga d. 12. *Marca.*

Jedna z tuteyszych gazet donosi: — Podług listow z Bordeaux przybyła tam małżonka Jenerała Moreaux. Nie może się uspokoić względem straty swoiego dziecięcia i matki, które prawie w iednym czasie utraciła; pierwsze w Ameryce, drugą w Francyi. Na wiadomość o śmierci matki opuściła w Listopadzie Nowyiork, gdzie iey małżonek bawi, i po wielu burzach i przykrościach, które wytrzymała, zawinęła nakoniec do Bordeaux. Gdy weszła na Garonę, wystawiona była na okropny widok; patrząc iak ieden okręt się zatopił.

Z Rzymu d. 6. *Marca.*

Wszyscy kardynałowie, prałaci, &c. którzy rodem są z Neapolitańskiego królestwa, iako to Kardynałowie Caracciolo, Pignatelli, Saluzzo, i dway Ruffo, wyiechali stąd do Neapolu. Za ich przykładem wyieżdzaią także inni kardynałowie i prałaci, rodem z innych kraiow katolickich w Rzymie dotąd mieszkaiący, każdy do swey oyczyzny.

Naczelny jenerał Francuzki Miollis dał w ostatni wtorek wielki bal w pałacu Doria, w którym mieszka, na który zaproszone były procz Francuzkiey jeneralności i officerow nayznakomitsze familie Rzymskie i sąsiedzka szlachta.

Z rozkazu wspomnionego jenerała woysko Rzymskie przyłączone zostało do woyska Francuzkiego, nosi iednak ieszcze mundur i kokardy Papiezkie.

Dla zachowania tem lepiey dobrego porządku zamknięte zostały dwie bramy, które mniey są potrzebnemi. Z resztą mamy tu zupełną spokoyność.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 4 i 5 *Kwietnia* 1808.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 54	do 58.
— Zyta	50	— 54.
— Jęczmienia	40	— 48.
— Owsa	26	— 28.
— Grochu	68	— 76.
— Kaszy iaglaney	92	— 100

W Wiedniu d. 21 *Marca.*

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol. 24	do 30.
— Zyta	16	— 19.
— Jęczmienia	16	— 18.
— Owsa	13	— 15.

DONIESIENIA.

Na żądanie niektórych JW W. WW. Jchmość Panow obywatelow szlachty, którzy maią dobra swoie iedne do sprzedania, drugie do zadzierżawienia, takowych dóbr interes tak do sprzedaży, iako i do zadzierżawienia powierzyli W. Józefowi Przyborowskiemu, bywszemu subdelegatowi Grodzkiemu Krakowskiemu, a zatem uwiadomia się, iż ktoby sobie życzył z obywatelstwa nabycia dziedzictwem lub zadzierżawienia iakowych dóbr ma się udać do tegoż W. Przyborowskiego w kollegium S. Barbary pod Nrem 59 mieszkaiącego, u którego zupełnie każdy zainformuie się z okazaniem stanu dóbr tak na sprzedaż, iako też i na dzierżawę.

Z rozkazu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 22 Marca r. b. 1808 pod Nrm. 3757 wypadłego pozostałe różne rzeczy i sprzęty po niegdyś JWW. Joze-

ſie i Felicyannie z Połuchowskich Walewskich przez publiczną licytacyą d. 8 Kwietnia i naſtępnych dni z rana o godzinie 9, po południu od 3ciey do 6tey w kamienicy tychże JWW Walewskich na ulicy Mikołayskiey pod Nrm 633 będącey, za gotowe pieniądze sprzedane zoſtaną. — Przy teyże licytacyi wina w butelkach rożne do keg innego n l żące za gotowe pieniądze sprzedane zoſtaną. Życzący sobie co nabydź, racza w zwyż wyrażonym mieysca znaydowac ſię. *Dominik Raczyński, Komornik Sądowy Krakowski.*

W kraiu Rossyyskim, gubernii Podolskiey, powiecie Sotyczowskim, mieście Miendzyborzu dziedzicznym JO. Xcia Adama Czartoryskiego, Feldmarszałka w woysku Cesarza Auſtryackiego zmarł na dniu 26 nowego, a 14 ſtarego kalendarza mieſiąca 7bris 1807. JPan Bonawentura Dobrzański Felczer, lat około 42ch lub 45 miec mogący. — Ciężko będąc słaby i zgon swoy bliski przeczuwaiąc, opowiadał przytomnym przyiaciołom, że był rodem z Wielkiey Polski z pod Piotrkowa, w którey okolicy we wſi Z lescach, czy Załoscach przemieszkiwac mieli iego rodzice Michał i Anna z Leśniewiczow Dobrzańscy; miał ſioſtr dwie, czyli też trzy, z których ſtarsza na imie Maryanna miała bydź JPanu Dobrowolskiemu zaślubiona. Co ſię zaś ſtało z innemi nie wiedział oddaliwszy ſię w bardzo młodym wieku z domu rodzicow. Należy mniemac, że w młodym wieku muſiał podlegac Angielskiey chorobie, gdyż był ułomny i kulał przy krzywości nóg. W 15 lub 18tym roku wieku przybywszy do Lwowa dla wspomnionych defektow udał ſię do Sioſtr Miłoſiernych szpitalu, leczył ſię tam przez lat kilka i nabrał chęc uczenia ſię Cerulictwa, po ukończonych naukach i examinach przenioſł ſię do Międzyborza, gdzie z razu służył w skarbie, poźniey ſię oddalił ze służby, ale do śmierci w mieście wspomnionym przemieszkiwał. — Patenta iego Chirurgiczne są wydane we Lwowie na imie Bonawentury Dobrzańskiego, którym imieniem on przez lat kilka we Lwowie i poźniey w Międzyborzu podpisywał ſię, poźniey zaś zaczął na podpisach używac imienia Jozefa, i tak na teſtamencie i wywedzie szlacheckim podpisał ſię. — Wspomnione pisma znayduią ſię w rękach W. Podkomorzyca Obrębskiego Exekutora teſtamentu we wſi Łysanowcach, blisko Miedzyborza mieszkaiącego. — Zawiadomiaią ſię zatym sukceſſorowie wspomnionego JPana Bonawentury Dobrzańskiego, aby opatrzywszy ſię dowodami legalnemi prawa ich do wspomnioney sukceſſyi wyiaśniaiącemi udali ſię do W. Exekutora teſtamentu po odebranie znaczney w kapitałach pozoſtałości. Inaczey gdyby zgłoſic ſię zaniedbali do lat dzieſięciu subſtancyą tą znaczną z woli zmarłego inaczey tę rozrządzi, i sami sobie sukceſſorowie utratę oney przypisac będą muſieli. — Opisało ſię z umysłu wszyſtko obszerniey, aby ułatwic legitymowanie prawym sukceſſorom.

Datt. w Międzyborzu dnia 1 Decembra 1807 roku.

Ninieyszym dla osadzenia zawakowanego kaſſiera mieyskiego w Jarosławiu mieysca z pensyą roczną 200 ryń. złączonego wypisuie ſię konkurs do d. 15 Kwietnia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci zaświadczeniem moralności i umieiętności rachunkow, opatrzeni, iako też w ſtanie złożenia kaucyi 600 ryń. będący przed upłynieniem wspomnionego terminu prozby swe do urzędu cyrkularneg Przemyślskiego podawac maią.

W Krakowie dnia 20 Marca 1808.

Dla osadzenia wakuiącego w Białey w Myślenickim Cyrkule syndyka mieysca z pensyą wypisuie ſię na nowo konkurs aż do oſtatniego Kwietnia r. b. w którym terminie konkurrenci proźby swe poperaiącemi zaświadczeniami opatrzone do Myślenickiego urzędu cyrkularnego podawac maią. W Krakowie d. 20 Marca 1808.

Per Cæs. R. Forum Nob. Tarnov. omnibus & ſingulis vigore præsentis Edicti notum redditur Rndm Raymundum Nowakowski ordinis Prædicatorum Præsbiterum, Cooperatorum Ecclesiæ Parochialis Neo Sandecenſis, ex Galicia Orientali oriendum, die 17 Februarii 1806, ab

intestato fatis cessisse cum tamen hærides ejusdem tam de nominibus, quam de domiciliis sint ignoti, proinde iisdem significatur, quatenus legitimando sese de gradu consanquinc tatis, declarationem de adeunda hæreditate intra annum unum & 6 septimanis horsum eo certius exhibeant, quo secus lapso termino legali hæreditas hæc Fisco R. extradetur.

Tarnoviæ die 28 Januarii 1807. 191 Nro.

Na dniu 16 Maia t. r. odprawiać się bedzie w urzędzie tuteyszym powtorna licytacya sprzedaży domow od Nrami 116 i 133 na Kazimierzu w żydowskiey ulicy leżących do konwentu Bożego Ciała należąc ch. Pretium fisci i ſt domu Nr. 116 2200 złp. Nr. 133 1353 złp. Do tego kupna Żydzi i Chrześcianie przypuszczeni będą.

W Krakowie dnia 20 Marca 1808.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Panią Katarzynę Z pilską, którey mieysce mieszkania iest niewiadome: żeby się w przeciągu lat sześciu i niedziel 8 do sukcessyi po ś. p. Antoninie z Sunkow Wieczorkowskiey siostrze iey rodzoney pozostałey, a na nią spadłey zgłosiła; inaczey bowiem dziedzictwo pozostałe w dozorze i zarządzeniu Sądu poty zostawać będzie, aż ona za zmarłą będzie mogła bydź ogłoszona. W Krakowie d. 27 Stycznia 1808.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.

Jendrzejowicz.

Na dniu 27 Kwietnia t. r. odprawić się będzie w urzędzie Cyrkularnym Krakowskim licytacya rożnych sprzętow kościelnych, iako to, ołtarzy, ornatow, &c. także kilku kielichow srebrnych. Duchowni lub świeccy chcący takowych rzeczy nabydź, na wspomniony termin i mieysce zapraszaią się Żydzi od kupna są exkludowani.

W Krakowie dnia 20 Marca 1808.

Ponieważ dla niewiadomości stałego mieszkania Jmć Pana Antoniego Zebrowskiego jeometry prowincyonalnego sądowego Galicyi Zachodniey, kommissye graniczno sądowe, częstokroć zwłokę cierpiec mogą: przeto niniejszem obwieszczeniem uwiadomia się W. W. komornikow Fortum Krakowskiego: iż rzeczony Pan Antoni Zebrowski jeometra mieszka ciągle w Krakowie na ulicy Stolarskiey pod Nrm 66. — Aby cóż W. W. Komornicy raczyli swe Intotescenscya, czyli uwiadomienia sądowe wzmiankowanemu jeometrze, czyli to pocztą, czyli przez umyślnych przesyłać w mieysce wzwyż wymienione.

W Krakowie dnia 26 Marca 1808 roku.

Podaie się do publiczney wiadomości iż w mieście Michowie w Cyrkule Krakowskim leżącym, dom w rynku pod Nrm 6ty nasytu wany, murowany, iest do sprzedania z sześcią wygodnemi pokoiami, między któremi iest sala obszerna i ieden pokoy sklepiony, tudzież sklepem do kupiectwa zdatnym, i drugim mieyscem do schowania, kuchnią, gorzelnią murowaną, stayna, chlewami i wozownią opatrzony. W tymże samym domu znaiduie się piwnic dużych murowanych sześć. lach siodmy, w których wina aby piny zakonserwowane bydź mogą, gdyż żadney wilgoci w nich niema. — Tenże dom i z swemi ścianami aż fundamentalniey na ankrach żelaznych iest wmurowany i zabezpieczony. — — Ktoby sobie życzył wspomnionego kupna, może się zgłosić do possessora do wsi Kamionki, o milę od tegoż miasta leżącey, a tam zupełnie o cenie i ugodzie dowiedzieć się może.

Datt. w Michowie dnia 1go Marca 1808.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)